

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
WRZESIEŃ 2014 nr 9/2014 (32)

W numerze:

LATO POŻEGNALIŚMY NA ROWERACH

Osiemdziesięcioro rowerzystów przyciągnął Pierwszy Gminny Rajd Rowerowy na Pożegnanie Lata 2014.

str.4

NAJLEPSZY RADNY POWIATU MIESZKA W KRZYMOWIE

Zapewniam państwa, że godnie reprezentuję gminę Krzymów w powiecie konińskim — mówi Pawłowi Markowskiemu Tadeusz Jaroszewski, członek Zarządu Powiatu Konińskiego i radny powiatowy z gminy Krzymów.

str.5

WMANEWROWANI W POŻAR

Tegoroczne manewry gminne Ochotniczych Straży Pożarnych odbyły się w Krzymowie. Atrakcją dla mieszkańców była... drabina.

str.6-7

JUBILEUSZOWE STRZAŁY W POTAŻNIKACH

Na strzelnicy w Potażnikach odbyła się powiatowa uroczystość z okazji siedemdziesięciolecia powstania Ligi Obrony Kraju. — *To dla naszej gminy duże wyróżnienie* — mówi Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

str.8

KRZYMÓW — JEDYNA TAKA GMINA W POLSCE

Krzymów otrzymał certyfikat „Gmina Przyjazna Rowerzystom 2014”. — *Jesteśmy jedyną w Polsce gminą, która dostała to wyróżnienie w kategorii gmin wiejskich od pięciu do dziesięciu tysięcy mieszkańców* — mówi Jacek Popielarz, doradca wójta Tadeusza Jankowskiego, który przygotował wniosek konkursowy.

Informację o konkursie przekazał Piotr Pęcherski z konińskiego PTTK. Polegał on na przesłaniu do organizatora dokumentacji imprez rowerowych, organizowanych w gminie. A było ich ostatnio sporo, ponieważ na naszym terenie rajdy rowerowe organizuje koniński oddział PTTK, prężnie działa Stowarzyszenie Platan, organizujące każdego roku otwarcia i zamknięcia sezonu turystycznego, na których również jest miejsce dla rowerzystów. Dwa lata temu w Brzeźnie, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego z Konina zorganizował Konińską Masę Rowerzystów.

— *Certyfikat zobowiązuje nas do tego, abyśmy takich imprez robili więcej, a przynajmniej podtrzymali obecne* — mówi Jacek Popielarz.

Warto dodać, że organizatorów interesowały nie tylko wydarzenia dla cyklistów. Jednym z elementów konkursu było też sprawdzenie, jakie warunki mają tak zwani codzienni rowerzyści, dojeżdżający na jednośladach do pracy, sklepu czy szkoły. W tym celu należało udokumentować ilość stojaków dla rowerów przed różnymi instytucjami.

— *Myślę, że nie mamy się czego wstydzić,*

ponieważ przed urzędem gminy, przed większością sklepów, przed kościołami, szkołami, ośrodkami zdrowia i w wielu innych miejscach takie stojaki się znajdują, co zostało udokumentowane na zdjęciach dołączonych do konkursowych dokumentów — dodaje Jacek Popielarz.

Co prawda w naszej gminie nie ma ścieżek rowerowych, istnieją jednak szlaki dla cyklistów. Wśród nich:

Nadwarciański Szlak Rowerowy, który na terenie gminy Krzymów przebiega przez miejscowości Zalesie, Brzeźno, Różek Brzeziński, Borowo, Roztoka, Drażno Holendry, prawie na całej długości biegnie nadwarciańskimi wałami i łęgami. Omija wiele miejscowości, dając za to możliwość zapoznania się z unikalną florą i fauną. Na terenie gminy Krzymów jest to obszar NATURA 2000 (Dolina Środkowej Warty).

Trasa rowerowa czerwona, która na terenie gminy Krzymów przebiega od przeprawy promowej w miejscowości Biechowy przez Krzymów, Paprotnię, Depaulę, Ignacew, Teresinę i dalej do miejscowości Żdzary (gmina Stare Miasto). Trasa prowadzi przez bardzo malownicze tereny z dużą ilością pagórków w południowej części gminy,

przecinając Złotogórski Obszar Chronionego Krajobrazu.

Trasa rowerowa zielona w naszej gminie zaczyna swój bieg od przeprawy promowej w miejscowości Ladorudz, następnie prowadzi przez Szczepidło, Brzeźno, Potażniki, Rezerwat Przyrody Złota Góra – Teresinę do miejscowości Lipiny, która należy do gminy Stare Miasto. Wytyczona na naszym terenie trasa przebiega w północnej części przez obszar Natura 2000 (Dolina Środkowej Warty). Część środkowa i południowa to Złotogórski Obszar Chronionego Krajobrazu oraz Rezerwat Przyrody Złota Góra.

W południowej części gminy przebiega też fragment czarnego szlaku.

Te wszystkie walory naszej gminy zostały zauważone i docenione przez komisję konkursu „Gmina Przyjazna Rowerzystom”. Certyfikat przyznaje Zarząd Główny PTTK w Warszawie, a zostanie wręczony 26 września 2014 roku, podczas Międzynarodowych Targów Rowerowych w Kielcach. Relację z tej uroczystości opublikujemy w październikowym wydaniu „Wiadomości Gminy Krzymów”, a wcześniej w telewizji internetowej gminnaTV — na www.krzymow.pl 1 mar.

POLSKA DOCENIA RĘKODZIEŁO Z BRZEŻNA

Trzecie miejsce w kategorii rękodzieła zajęło Koło Gospodyń Wiejskich z Brzeźna na IV Ogólnopolskim Zjeździe Kół Gospodyń Wiejskich w Licheniu Starym.

Trzynastego i czternastego września w Licheniu spotkały się panie z całej Polski, zrzeszone w kołach gospodyń oraz innych organizacjach kobiecych działających na terenach wiejskich. W pierwszym dniu panie zaprezentowały swoje zdolności wokalne, kulinarne oraz rękodzielnicze. Na parkingu znajdującym się w sąsiedztwie malowniczego Jeziora Licheńskiego od godziny czternastej trwał jarmark kulturowy. Na scenie zespoły ludowe prezentowały dorobek artystyczny poszczególnych regionów Polski, natomiast na usytuowanych obok stoiskach można było skosztować regionalnych potraw, ciast i nalewek. W tym roku kulinarным tematem przewodnim były pierogi: z mięsem, grzybami, ryżem, soczewicą, ale także na słodko. Delegację z naszej gminy tworzyło czternaście pań z KGW w Brzeźnie oraz rzeźbiarz Henryk Jankowski.

— *Wzięliśmy udział w konkursach na pierogi i rękodzieła. W pierwszym znaleźliśmy się w gronie pięciu ekip, które zostały wyróżnione, natomiast w drugim zajęliśmy trzecie miejsce. Chcę dodać, że w obu konkursach startowały ekipy z całej Polski* —

mówi Marianna Bąkowska, Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie.

Na stoisku z rękodziełem z Brzeźna zostały pokazane rzeźby Henryka Jankowskiego oraz robione szydełkiem serwetki, koszycki i liczne ozdoby, w tym świąteczne.

Pierogi oceniali między innymi Katarzyna Żak. W tym roku komisja nie chodziła od stoiska do stoiska na degustację, lecz opisane talerze z pierogami były zbierane przez wskazane osoby i zanoszone do stołu, przy którym siedziała komisja. Tam były oceniane nie tylko pod względem walorów smakowych. Jurorzy sprawdzali też, czy zawartość produktów jest zgodna z przepisami, które trzeba było dołączyć do karty zgłoszenia.

— *Dla nas ten wyjazd miał jeszcze jedną wartość. Mogliśmy mianowicie spotkać się z koleżankami z całej Polski i wymienić się doświadczeniami, przede wszystkim kulinarnymi* — dodaje Marianna Bąkowska.

Delegacja z naszej gminy uczestniczyła tylko w pierwszym dniu IV Ogólnopolskiego Zjazdu Kół Gospodyń Wiejskich w Licheniu Starym 1 mar.



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie w towarzystwie aktorki Katarzyny Żak

fort. archiwum

NOWY ROK W ODNOWIONEJ SZKOLE

Dwieście dziewięćdziesięcioro sześciu uczniów rozpoczęło naukę w nowym roku szkolnym w Zespole Szkół w Krzymowie.



W uroczystym rozpoczęciu roku szkolnego udział wzięli nauczyciele, uczniowie, rodzice i zaproszeni goście

Nowy rok szkolny został rozpoczęty pierwszego września o godzinie ósmej uroczystą mszą z udziałem pocztów sztandarowych. Następnie uczniowie przenieśli się do szkolnej sali gimnastycznej, gdzie odbył się apel połączony z przedstawieniem uczniów pierwszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum. Dyrektorka placówki zwróciła się do gimnazjalistów z prośbą o wspieranie najmłodszych uczniów.

— Mam nadzieję, droga młodzieży, że to właśnie wy będziecie pomagali swoim młodszym kolegom, szczególnie przy odrabianiu prac domowych w świetlicy. Stawiam na was i wiem, że potraficie służyć pomocą koleżeńską — mówiła podczas apelu Mirosława Wyrwińska, dyrektorka Zespołu Szkół

w Krzymowie.

Po wakacjach uczniowie zastali swoją szkołę zmienioną. Podczas letniej kanikuly prowadzone były prace związane z modernizacją pomieszczeń lekcyjnych dla najmłodszych, specjalnie przystosowanych dla maluchów toalet, malowaniem klas i korytarzy. Utworzone zostało przedszkole z osobnym wejściem i przestrzenią oddzielną od części szkolnej. Ponadto szkoła została wyposażona w lepszy dostęp do internetu a przed budynkiem płytki chodnikowe zastąpiła kostka brukowa. Modernizacja objęła też przygotowanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych.

— Bardzo dziękujemy za otrzymane wsparcie i pomoc Wójtowi Gminy Krzymów



Wakacje w Zespole Szkół w Krzymowie upłynęły pod znakiem remontów

Tadeuszowi Jankowskiemu, doradcy do spraw oświaty Panu Jackowi Popielarzowi, radnym wsi Krzymów Pani Danucie Mazur będącej przewodniczącą rady, Panu Janowi Cza i także rodzicom i uczniom — powiedział Mirosława Wyrwińska.

W organizację przedszkola włączyli się także nauczyciele, którzy mimo wakacji wykonywali wiele działań związanych z przygotowaniem pomieszczeń dla uczniów i dzieci z oddziałów przedszkolnych. Renata Pocztowska, liderka tych prac, wspólnie z Mileną Marciniak i Aleksandrą Lewandowską spędziły aktywnie wiele godzin w miejscu pracy, w nowo utworzonych pomieszczeniach przedszkolnych. Najmłodszym znacznie poprawiły się warunki na-

uki, biorąc pod uwagę możliwości lokalowe obiektu.

W nowym roku szkolnym do Zespołu Szkół w Krzymowie będzie uczęszczało łącznie dwieście dziewięćdziesięcioro sześciu uczniów, w tym w dwóch oddziałach przedszkolnych będzie pięćdziesięcioro jeden dzieci (osiemnaścioro sześciolatków, dziewiętnaścioro pięciolatków, jedenaścioro czterolatków i troje trzylatków). W pierwszej klasie szkoły podstawowej z nowym elementarzem rozpoczęło edukację dwadzieścioro uczniów w tym ośmioro sześciolatków. Do dwóch pierwszych klas gimnazjum zostało przyjętych czterdzieścioro dwójce uczniów. 1 mar.

fol. K. Kędziora (3)



Projekt „Aglomeracja konińska — współpraca JST kluczem do nowoczesnego rozwoju gospodarczego” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013

AGLOMERACJA W POŁOWIE DROGI

„Aglomeracja konińska — współpraca JST kluczem do nowoczesnego rozwoju gospodarczego”, to projekt realizowany przez Powiat Koniński, Miasto Konin i gminy powiatu konińskiego, który jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna na lata 2007-2013.

Minął właśnie półmetek realizacji projektu. Za nami wybór wykonawców, opracowywanie raport z badań społecznych, szkolenia z zarządzania strategicznego i zintegrowanej polityki zagospodarowania przestrzennego. W tym okresie odbyły się również spotkania z radnymi partnerów samorządowych, Stałym Społecznym Zespołem Konsultacyjnym i Aglomeracyjnym Konwentem Samorządowym.

Jednak najważniejsze jest przed nami. Kolejny okres to okres przygotowań i konsultacji sześciu dokumentów strategicznych. Trwają właśnie konsultacje społeczne Studium rozwoju gospodarczego, w ramach których na stronie www.powiat.konin.pl w zakładce „Aglomeracja konińska” można wypełnić elektroniczny formularz ankietowy. W okresie lipiec – sierpień odbywają się również badania marketingowe ruchu turystycznego oraz badanie natężenia ruchu.

W ramach projektu „Aglomeracja konińska – współpraca JST kluczem do nowoczesnego rozwoju gospodarczego” zostaną opracowane następujące dokumenty:

I.p.	do kiedy	jaki dokument
1	31 marca 2014 r.	Diagnoza i badania społeczne Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej (OFAK)
2	31 lipca 2014 r.	Strategia rozwoju OFAK
3	30 września 2014 r.	Studium rozwoju gospodarczego wraz z programem promocji terenów inwestycyjnych OFAK
4	30 listopada 2014 r.	Studium rozwoju transportu zrównoważonego OFAK
5	30 listopada 2014 r.	Analiza dotycząca możliwości tworzenia klastrów i innych powiązań przedsiębiorstw na terenie OFAK
6	31 grudnia 2014 r.	Plan zrównoważonego gospodarowania energią OFAK
7	31 grudnia 2014 r.	Strategia rozwoju turystyki OFAK wraz z programem rozwoju komunikacji rowerowej

Informacje o projekcie „Aglomeracja konińska — współpraca JST kluczem do nowoczesnego rozwoju gospodarczego” oraz o etapach jego realizacji dostępne są na stronie internetowej Powiatu Konińskiego: www.powiat.konin.pl w zakładce „Aglomeracja konińska”.

Zadanie realizowane przy współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej przyznanych w ramach „Konkursu na działania wspierające jednostki samorządu terytorialnego w zakresie planowania miejskich obszarów funkcjonalnych” ogłoszonego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (obecnie Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju)

PSYCHOLOGIA I POEZJA

Ryszard Krupiński, autor książek i programów szkoleniowych z zakresu rozwoju osobistego i psychologii dążeń, spotka się z mieszkańcami gminy Krzymów.

Chętnych zapraszamy w niedzielę, piątego października, na godzinę siedemnastą. Wstęp wolny.

Ryszard Krupiński jest specjalistą psychoprophylaktyki uzależnień, pedagogiem i ekonomistą (ukończone studia doktoranckie), lektorem języka angielskiego (business English), psychologicznym doradcą personalno-zawodowym i przedsiębiorcą.

W swoich książkach prezentuje rozważania i medytacje, w których ujmuje

człowieka w perspektywie holistycznej, z akcentem psychologicznym, pedagogicznym, kulturowym i filozoficznym. Refleksje te stanowią wyraziste wsparcie w procesie indywidualnego rozwoju osobistego i projektowania swojego życia. Jest również autorem tomiku wierszy „Psychopoezja”.

Organizatorem wieczoru autorskiego Ryszarda Krupińskiego jest Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. 1 mar.

WIENIEC WYRÓŻNIONY

Koło Gospodyń Wiejskich z Krzymowa zdobyło pierwsze wyróżnienie za wieniec na Dożynkach Powiatowo-Gminnych.

fol. archiwum



Wieniec wypleciony przez Koło Gospodyń z Krzymowa był jednym z większych, zgłoszonych do tegorocznego konkursu

W tym roku święto plonów dla rolników powiatu konińskiego odbyło się w Kleczewie. Stawili się na nim przedstawiciele wszystkich gmin. Jednym z elementów imprezy było rozstrzygnięcie konkursu powiatowego „Na najpiękniejszy wieniec dożynekowy”. Tegorocznym zwycięzcą został wieniec wypleciony przez sekcję Marianowo w gminie Ślesin. Drugie miejsce przypadło sekcji Kownaty z gminy Wilczyn, a trzecie – Woli Sławieckiej z gminy Kleczew. Reprezentujący naszą gminę wieniec, wypleciony przez Koło Gospodyń Wiejskich z Krzymowa, otrzymał pierwsze wyróżnienie.

— Nasz wieniec był bardzo okazały, wyróżniał się na tle innych i na pewno był jednym z piękniejszych na tej imprezie. Wiele osób z innych gmin twierdziło wręcz, że krzymowski był najpiękniejszy. Niestety, dostałyśmy tylko wyróżnienie — powiedziała z nieskrywanym zawodem Agnieszka Błaszczuk, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Krzymowie.

Wieniec oceniała komisja pod przewodnictwem Elżbiety Barszcz – dyrektorki Centrum Kultury i Sztuki w Koninie. Wielkim wydarzeniem artystycznym był występ Zespołu Pieśni i Tańca „Łany” z Poznania, który uświetnił także tegoroczne Dożynki Prezydenckie w Spale. 1 mar.

PRZYWILEJE NA KARTĘ

W gminie Krzymów wydano już czterdzieści Kart Dużej Rodziny. Partnerem programu wkrótce zostanie Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie.



Awers i rewers Karty Dużej Rodziny

Karta Dużej Rodziny przysługuje rodzinom z przynajmniej trójką dzieci, niezależnie od dochodu. Karta jest wydawana bezpłatnie każdemu członkowi rodziny. Rodzice mogą korzystać z karty dożywotnio, dzieci - do osiemnastego roku życia lub do ukończenia nauki, maksymalnie do osiągnięcia dwudziestu pięciu lat. Osoby niepełnosprawne otrzymują kartę na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności.

Karta oferuje tańsze bilety na wydarzenia kulturalne, wystawy, muzea, przejazdy komunikacją publiczną, a nawet wakacje - na to mogą liczyć rodziny wielodzietne dzięki Karcie Dużej Rodziny.

Ogólnopolska Karta Dużej Rodziny to system zniżek dla rodzin wielodzietnych. Liczba instytucji i firm, które oferują zniżki rodzi-



nom systematycznie się powiększa. Wszystkie miejsca oferujące zniżki są opatrzone logo „Tu honorujemy Kartę Dużej Rodziny”.

W gminie Krzymów Ogólnopolska Karta Dużej Rodziny nie ma jeszcze partnerów, jednak już w najbliższej przyszłości będzie ją honorował Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, oferując zniżki na organizowane przez siebie imprezy i uczestnictwo w płatnych sekcjach.

W naszej gminie kartę przysługującej wójt. Aby ją otrzymać należy wypełnić wniosek. W przypadku dzieci powyżej osiemnastego roku życia potrzebne będzie zaświadczenie ze szkoły/uczelni. Ponadto, do wglądu, akty urodzenia dzieci. Wszystkie formalności związane z Kartą Dużej Rodziny można załatwić w pokoju numer siedemnaście Urzędu Gminy w Krzymowie. 1 mar.

INWESTYCJE, KTÓRE ZMIENIŁY GMINĘ:

MODERNIZACJA INFRASTRUKTURY SPORTOWEJ I REKREACYJNEJ ORAZ BUDOWA PARKINGU W MIEJSCOWOŚCI KRZYMÓW.

Realizacja tego projektu rozpoczęła się w 2010 roku, jednak pierwsze prace podejmowane w kierunku tworzenia infrastruktury sportowej w Krzymowie sięgają początku lat dziewięćdziesiątych. Wcześniej, ówczesne władze scalili grunt potocznie nazywany „działami”. Mieszkańcy Krzymowa zaczęli jednak w tym miejscu wyrzucać śmieci.



— Zastanawialiśmy się, co z tym zrobić. W tamtych latach nie było jeszcze Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, ale udało się nam zdobyć dotację na wykopanie stawów rybnych. Stawy powstały, a piasek z wyrobisk został przeznaczony na wyrównanie i podwyższenie bagiennej terenu, na którym powstała prymitywna płyta boiskowa. Natomiast w 2010 roku, przy wsparciu fun-

duszy uniijnych ten teren został przygotowany w sposób profesjonalny — mówi Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

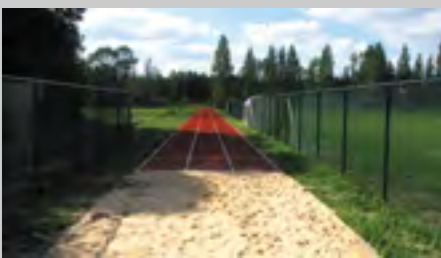
Dzięki projektowi udało się zbudować dwa boiska do siatkówki plażowej, trybuny na stadionie z siedziskami na trzysta osiem osób, bieżnię lekkoatletyczną ze skocznią do skoku w dal (130 mb), zmodernizować dotychczasoso-



wą płytę boiska piłkarskiego i ogrodzenia go, montaż siedzisk dla zawodników oraz parking. Ponadto, przy szkole podstawowej w Krzymowie zostało wykonane ogrodzenie istniejącego boiska wielofunkcyjnego oraz utwardzenie kostką brukową terenu pomiędzy nowym ogrodzeniem i nawierzchnią boiska, a także ułożenie chodnika pomiędzy szkołą i boiskiem.

Inną ważną inwestycją była budowa parkingu przy urzędzie gminy.

— Była to inicjatywa podjęta wspólnie z księdzem proboszczem, ponieważ tak się składa, że teren gminy kończy się w zasadzie na murach urzędu. Wszystko wokół jest własnością parafii. Jednak bardzo dobrze mi się dogaduje z obecnym księdzem proboszczem i poprzednimi. Dzięki temu, przy zgodzie księdza Ireneusza Mrowickiego i jego zwierzch-



ników, udało nam się zrobić parking, który służy w dni robocze gminie, mieszkańcom przejeżdżającym załatwiać sprawy w urzędzie lub zrobić zakupy w pobliskich sklepach, natomiast w niedziele i święta służy parafii — dodaje Tadeusz Jankowski.

Projekt „Modernizacja infrastruktury sportowej i rekreacyjnej oraz budowa parkingu w miejscowości Krzymów” był realizowany w 2010 i 2011. Całkowity koszt projektu zamknął się w kwocie 665 745,64 złotych, w tym wkład własny w wysokości 259 803,64 złotych. Dofinansowanie wyniosło 405 942,00 złote i pochodziło z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) Działanie 313, 322, 323 „Odnowa i rozwój wsi”, objęte PROW na lata 2007-2013.



PLATNE OGŁOSZENIE WYBORCIE



LATO POŻEGNALIŚMY NA ROWERACH

Osiemdziesięcioro rowerzystów przyciągnął Pierwszy Gminny Rajd Rowerowy na Pożegnanie Lata 2014.

Rajd odbył się dwudziestego września, przy pięknej, letniej jeszcze pogodzie. Uczestnicy wyprawy zgromadzili się o godzinie dziesiątej na placu przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie. Przed wyjazdem, każdy otrzymał od organizatorów butelkę wody i elementy odblaskowe. Rowerzyści stanęli też do pamiątkowego zdjęcia.

W osiemnastokilometrową trasę zostały wplecione dwa przystanki. Pierwszy, nad autostradą w Żdżarach na przejściu dla zwierząt, drugi na Złotej Górze. Tutaj cykliści mieli możliwość wejścia na wieżę widokową i wielu z tej okazji skorzystało. Metą rajdu był plac przy GOK-u, gdzie na rowe-

rzystów czekały dalsze atrakcje: konkursy na najstarszego i najmłodszego uczestnika oraz najlepiej przygotowanego do bezpiecznej jazdy uczestnika rajdu. Najmłodszymi uczestnikami, którzy sami przejechali całą trasę, byli: Małgosia Szymczak z pierwszej i Bartosz Palutka z drugiej klasy Zespołu Szkół w Brzeźnie. Metrykalnie najmłodszym fanem wypraw rowerowych okazał się trzyletni Marcel Kamiński, który razem z tatą, w foteliku przejechał całą trasę. Krzysztof Wejman, nauczyciel w Zespole Szkół w Brzeźnie oceniał najlepiej przygotowane rowery i rowerzystów. Zadanie okazało się trudne, ponieważ wszyscy podeszli do rajdu bardzo



Na trasę wyruszyło osiemdziesięciu miłośników jazdy rowerem



Po powrocie, uczestnicy raczyli się pieczonymi ziemniakami

DO SERCA PRZYTLA PSA

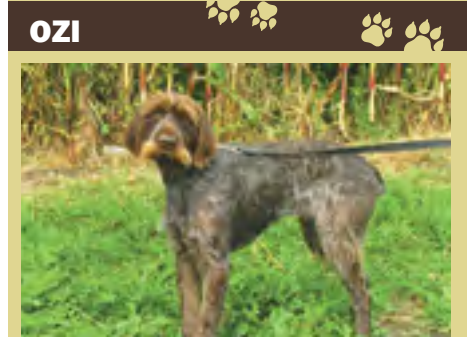
W ostatnim miesiącu nowy dom znalazł Max, prezentowany ostatnio w naszym cyklu. Niestety, nie zawsze osoby decydujące się na adopcję zwierząt robią to w sposób przemyślany.

Taki los spotkał Kłā, który trafił do rodziny adopcyjnej i po niecałym tygodniu wrócił do hotelu.

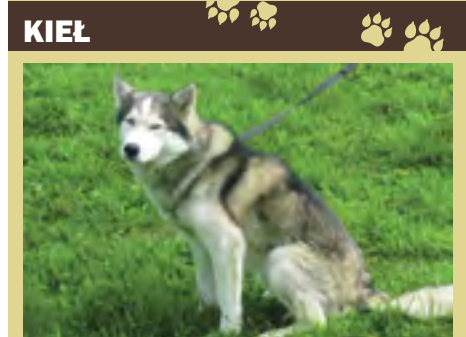
— *Chciałbym prosić o dokładne przemyślenie decyzji o adopcji, aby takie sytuacje się nie powtarzały, ponieważ te zwierzęta już zawiodły się na człowieku i potrzebują miłości i ciepła, a nie kolejnych rozczarowań*

— powiedział Tomasz Opszański, właściciel Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Dwudziestego drugiego września do hotelu trafiła suczka, mieszaniec yorka. Została znaleziona na polach w okolicy Osady i Zalesia. Jest zadbana, wystrzyżona, to typowo domowy pies, czekający na właściciela. W hotelu otrzymała imię Laila.



ma dwa lata. Piesek o zrównoważonym usposobieniu, ale bardzo czujny. Ma myśliwski charakter, wspaniale sprawdzi się jako pies stróżujący, potrzebuje jedynie dużo miłości i zainteresowania.



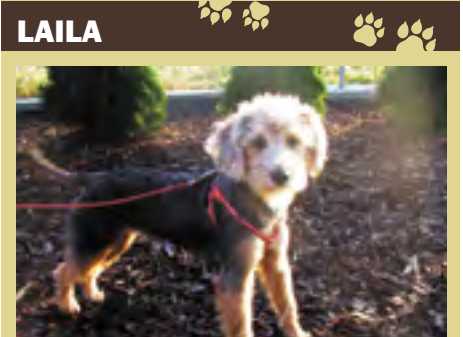
dwuletni syberian husky, rasowy, energiczny, przyjazny dla ludzi, bardzo czujny.

Hotel dla zwierząt mieści się w Brzeźnie, przy ulicy Siennej 13B. Zainteresowani adopcją proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 691-198-330. Informacje znajdują się również na stronie internetowej www.szarywilk.com.pl

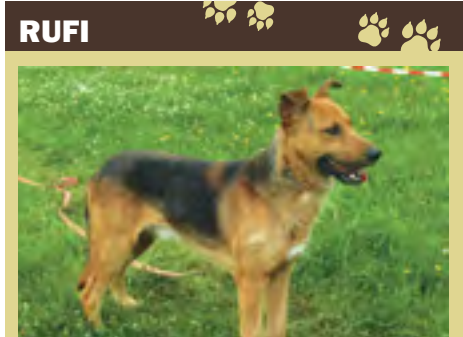
Wszystkie zwierzęta, przebywające w schronisku prowadzonym przez Tomasza Opsza-

ńskiego są całkowicie zdrowe, to znaczy zaszczepione i odrobaczone. Każdy ma swoją książeczkę zdrowia. Ponadto, zwierzęta są wysterylizowane i zachipowane.

Tomasz Opszański zapewnia, że każdemu zainteresowanemu adopcją przekaże wskazówki dotyczące ułożenia psa, może również bezpłatnie przeprowadzić lekcje wychowania ■



Została znaleziona na polach w okolicy Osady i Zalesia.



„Weteran” naszej rubryki. Mieszaniec, „spokrewniony” z foksterierem. Został znaleziony w gminie Krzymów, był tak wygłodzony i słaby, że nie miał siły uciekać. Dziś jego kondycja jest dobra. Rufi, mimo bolesnych przeżyć, jest radosnym i łagodnym psem.



Krzysztof Wejman dokonał rozstrzygnięcia konkursu na najlepiej wyposażonego uczestnika rajdu



Na koniec, wszyscy mogli podziwiać występy tancerzy i wokalistów z Gminnego Ośrodka Kultury

poważnie. Ostatecznie przyznane zostały trzy równorzędne nagrody. Otrzymali je: Małgosia Szymczak, Nikola Sulej i Kacper Górski.

Po dotarciu na metę, wszyscy mogli posilić się darmowym pączkiem i pieczonymi w ognisku ziemniakami, podziwiając występy tancerzy i wokalistów z Gminnego Ośrodka Kultury.

Turystyka i rekreacja rowerowa cieszą się rosnącym zainteresowaniem mieszkańców naszej gminy.

— Trzy lata temu, na pierwszym otwarciu sezonu turystycznego stawilo się około pięćdziesięciu rowerzystów. Na tym rajdzie było ich już osiemdziesięciu. Daje to nam możli-

wości organizowania innych imprez rowerowych. Najbliższa, jeśli pozwolą na to warunki pogodowe, będzie miała miejsce na przełomie października i listopada — powiedział Leszek Staszak, prezes Stowarzyszenia Platan z Brzeźna, współorganizator rajdu.

Imprezę zorganizowali: Stowarzyszenie Platan z Brzeźna, Urząd Gminy w Krzymowie, Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie i Zespół Szkół w Brzeźnie. Nad bezpieczeństwem rowerzystów na drodze czuwała policja z komisariatu w Starym Mieście i Straż Gminna w Krzymowie. Honorowy patronat nad rajdem objął Wójt Tadeusz Jankowski ■

NAJLEPSZY RADNY POWIATU MIESZKA W KRZYMOWIE

Zapewniam państwa, że godnie reprezentuję gminę Krzymów w powiecie konińskim — mówi Pawłowi Markowskiemu Tadeusz Jaroszewski, członek Zarządu Powiatu Konińskiego i radny powiatowy z gminy Krzymów.

Na początku proszę przyjąć moje gratulacje z okazji zwycięstwa w plebiscycie na najlepszego radnego powiatu, który organizowało radio Konin i portal Konin24 info. Pokonał pan innych radnych i to znaczną ilością głosów.

Zgadza się. Z ogromną satysfakcją i zadowoleniem przyjąłem informację od pani Anety Kwiatkowskiej, dyrektorki radia Konin, że uzyskałem niespełna sześćdziesiąt procent głosów oddanych w tym plebiscycie. Podejrzewam, że zawdzięczać to głównie mieszkańcom gminy Krzymów, choć nie tylko. W każdym razie chciałem serdecznie podziękować wszystkim, którzy oddali na mnie głos, którzy zaufali mi i zapewniam, że godnie reprezentuję gminę Krzymów w powiecie konińskim.

Jak pan przyjął informację o wygranej w plebiscycie?

Nie ukrywam, że śledziłem przebieg tego głosowania. Niektóre osoby pisały też bezpośrednio do mnie, że oddały na moją osobę swój głos.

Przy okazji tego wyróżnienia i zbliżających się wyborów samorządowych, chciałbym, aby syntetycznie opowiedział pan o swoich najważniejszych inicjatywach, podejmowanych na rzecz naszej gminy w radzie powiatu.

Inicjatyw było wiele i dotyczyły niemalże wszystkich sfer działalności samorządu. Jedną z najważniejszych były inwestycje, na przykład modernizacja ulicy Głównej w Brzeźnie.

O jej remont składałem wniosek już na początku kadencji tej rady, dokładnie dziewięć grudnia 2010 roku. Wniosekowałem też o naprawę drogi przy szkole w Krzymowie oraz zrobienie odwodnienia ulicy Głównej w Krzymowie. Tam prowadzony jest obecnie drugi etap tej inwestycji. Całość remontu kapitalnego tego odcinka drogi wyniesie czterysta pięćdziesiąt tysięcy



złotych. Dzięki wspólnemu działaniu z wójtem Tadeuszem Jankowskim, wyremontowany został odcinek drogi powiatowej w Potażnikach. Razem z radnym Janem Czają, zadeklarowaliśmy pomoc powiatowi przy uporządkowaniu poboczy drogi z Krzymowa w kierunku Tur i Pierska. Jan Czaja nieodpłatnie wyciął na tych odcinkach rosnące krzewy, natomiast ja przekazałem ładowarkę i transport do wywozu ziemi z poboczy. Podobne prace, na mój wniosek, powiat wykonał na drodze z Genowefy do Kun.

Podejrzewam, że jednym z najistotniejszych problemów wszystkich gmin są drogi. Ja przeglądałem treść interpelacji, z jakimi występował pan na forum Rady Powiatu Konińskiego i większość z nich dotyczyła spraw związanych z drogami.

To prawda. Mamy z tym duży problem, ale jak pan zauważył, składałem także wnioski o budowę chodników i ścieżek rowerowych, przebudowy dróg. Nie wszystko udało się



zrealizować. Wniosekowałem na przykład o to, aby w Krzymowie obok cmentarza zostały wyprostowane niebezpieczne łuki drogi. Niestety, nie udało się nam do końca porozumieć z właścicielem gruntu. Za to, przy pomocy powiatu, powstał tam chodnik. Przy okazji chcę zaznaczyć, że powiat koniński nie buduje chodników, lecz udziela gminom finansowej pomocy na takie przedsięwzięcia. Na ten cel przeznaczyliśmy dla Krzymowa dwadzieścia tysięcy złotych. Dodatkowo, wsparliśmy przebudowę skrzyżowania przy ulicy Kościelnej kwotą trzydziestu tysięcy złotych. Łatwo więc policzyć, że na tę inwestycję przekazaliśmy gminie pięćdziesiąt tysięcy złotych. Jeszcze w tym roku zostanie zmodernizowany podjazd do promu w Piersku, po moich wielokrotnych wnioskach został również wydłużony czas pracy promu. Wcześniej można się było nim przeprawiać od godziny siódmej do piętnastej. Teraz od szóstej do dwudziestej pierwszej, oczywiście

z przerwami na posiłek.

Czy trudno było przekonać innych radnych do głosowania na inwestycje dla naszej gminy?

Wiadomo, że każdy stara się zrobić dla swojej społeczności jak najwięcej, ale, jak widać, można taką grupę stworzyć. Chciałbym jeszcze dodać, że powiat koniński, choć to nie jest jego zadanie, udzielił pomocy finansowej Ochotniczemu Strażom Pożarnym, przekazując w tym roku dziesięć tysięcy złotych dla jednostek z naszej gminy i niedawno dodatkowe pięć tysięcy na pomoc w zakupie nowego wozu dla OSP w Paprotni. Powiat złożył też wniosek o budowę mostu na rzece Warcie, który połączyłby gminę Krzymów z gminą Kramsk. Most miałby stanąć w Piersku/Biechowach. Jednak pieniądze na tę budowę należałoby pozyskać z budżetu państwa.

Będzie się pan ubiegał o następną kadencję?

Będę się starał. Ale o wszystkim decydują wyborcy ■

RYŚ SPOD WIGWAMU

Istniejąca od lat osiemdziesiątych stacja Koła Łowieckiego „Ryś” w Borowie, coraz częściej staje się miejscem otwartym nie tylko dla myśliwych.

Pozornie może się wydawać, że takie miejsca są dostępne tylko dla członków kół łowieckich. Rzeczywistość jest jednak inna.

— Od wielu lat współpracujemy ze szkołami z naszej gminy, organizujemy spotkania integracyjne dla młodzieży. Zdarza się też, że nasza stacja staje się celem raj-

dów pieszych i rowerowych. Jesteśmy otwarci na współpracę z wszelkimi organizacjami — powiedział Henryk Głowacki, opiekun obiektu i sekretarz Koła Łowieckiego „Ryś” w gminie Krzymów.

Stacja powstała w latach osiemdziesiątych z inicjatywy kilku myśliwych, którzy kupili na ten cel działkę od Ryszarda Czaj-

kowskiego. Znajdujący się na niej domek został wkrótce rozbudowany, następnie został wykopany staw i zrobiony skalniak. Najbardziej wyróżniającym się elementem stacji jest duży, drewniany wigwam, zbudowany przez Tadeusza Jaroszewskiego i Andrzeja Siłę. Wigwam daje schronienie i służy jako chata grillowa. Cała architek-

tura powstała ze składek myśliwych działających w kole łowieckim.

— Nie planujemy dalszej rozbudowy, ponieważ praktycznie nie ma już takiej możliwości. Myślę, że to, co jest w zupełności wystarczy na potrzeby imprez, które są tu organizowane — dodaje Henryk Głowacki ■

OBEJRZELI FILM I ROZPALILI OGNISKO

Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni byli gośćmi Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Goście odwiedzili Brzeźno dziesiątego września.

— Skorzystaliśmy z zaproszenia Gminnego Ośrodka Kultury i przyjechaliśmy na seans filmowy, praktycznie wszyscy podopieczni i opiekunowie. Planujemy organizować cykliczne spotkania w GOK-u, gdyż zawsze jesteśmy tu dobrze przyjmowani — powiedział Dariusz Urbański, kierownik WTZ w Paprotni.

Po filmie, podopieczni i opiekunowie spo-

tkali się na placu przed ośrodkiem kultury na ognisku, przy którym piekli kielbaski.

W warsztacie znajduje się obecnie trzynaścioro osób z gmin Krzymów, Władysławów i Kościelec. Najlicniejszą jest grupa z naszej gminy. W tym roku do grupy podopiecznych dołączyła Dagmara Gorzkowska z Brzeźna. W warsztacie korzysta z rehabilitacji ruchowej.

— Jestem pod opieką pani Elwiry, chodzę na zajęcia codziennie. W związku z moją

chorobą są one bardzo potrzebne — powiedziała Dagmara Gorzkowska.

Dagmara w warsztacie czuje się bardzo dobrze. Działa w sekcji gastronomicznej, co pokrywa się ze zdobytym przez nią wcześniej wykształceniem.

— Skończyłam szkołę gastronomiczną, dlatego wybrałam tę sekcję, żeby pogłębiać swoją wiedzę. Ja zresztą lubię pracować przy garnkach — śmieje się Dagmara.

Młoda gastronomka podpowiadała nam też,

w jaki sposób przygotować kielbasę na grilla.

— Należy ją najpierw ponacinać, następnie zrobić ziołową przyprawę na oleju i posmarować nią kielbaski tak, aby przejęły aromat ziół. Dzięki temu, gdy się przypiecze jest i aromatyczna, i chrupiąca — powiedziała Dagmara Gorzkowska.

Po wygaszeniu ogniska, wszyscy w dobrych humorach wrócili do Paprotni, obiecując, że GOK będą odwiedzać regularnie ■

WMANEWROWANI W POŻAR

Tegoroczne manewry gminne Ochotniczych Straży Pożarnych odbyły się w Krzymowie. Atrakcją dla mieszkańców była... drabina.

W sobotę, trzynastego września, przez pięć godzin strażacy walczyli z pożarem kościoła parafialnego. Na szczęście były to tylko ćwiczenia. Stawiły się na nie wszystkie jednostki działające w gminie Krzymów oraz samochód z drabiną mechaniczną SD-37 z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej numer dwa z Konina.

— *Drabina stała się atrakcją dla mieszkańców Krzymowa. Byli to głównie rodzice z małymi dziećmi, którzy chcieli zobaczyć,*

jak takie manewry przebiegają. Tego typu drabina rzadko pojawia się na naszym terenie, tymczasem w Krzymowie można ją było zobaczyć w całej okazałości (wyciąga się na wysokość trzydziestu siedmiu metrów) i sprawdzić, jak funkcjonuje — powiedział Julian Tomicki, Komendant Gminny OSP w Krzymowie.

Zgodę na ćwiczenia wydał proboszcz krzymowskiej parafii, ksiądz kan. Ireneusz Mrowicki, notabene też strażak. Manewry

rozpoczęły się zbiórką i odprawą, podczas której strażacy zapoznali się z harmonogramem ćwiczeń. W tym roku zostały one poszerzone o część szkoleniową, dotyczącą technik gaszenia obiektów sakralnych. Następnie druhowie zostali podzieleni na trzy grupy. Każda z nich miała dowódcę kierującego szkoleniem. Jednym z nich był kapitan Sylwester Grabiński, członek OSP Głodno i jednocześnie strażak zawodowy, specjalizujący się w ratownictwie wysokościowym.

To on przeprowadził wszystkie grupy przez wieżę i pokazał, w jaki sposób należy się zachować w takich budynkach, jak zabezpieczyć linie węzowe, aby nie tylko nie spadły z wysokości, ale i nie ściągnęły ze sobą ratowników.

Innym zadaniem była ewakuacja ludzi i mienia z dolnej części kościoła. Tutaj do środka wchodziło po dwóch ratowników z zakrytymi wizjerami, przez co musieli poruszać się po omacku. Podobnie jest



podczas prawdziwych pożarów, gdzie zadymienie pomieszczeń jest tak duże, że widoczność jest zredukowana niemal do zera. Zadaniem druhow było znalezienie poszkodowanych, przekazanie drogą radiową informacji o tym jak idą i co znajdują. Trzeci strażak musiał dokumentować w formie rysunku przekazywane przez kolegów informacje po to, by następna para ratowników wiedziała jak wygląda mieszkanie, do którego będą wchodzić. Przy tej okazji nasi druhowie mogli zapoznać się z działaniem kamery termowizyjnej, przywiezionej na ćwiczenia przez strażaków zawodowych z Konina. Trzecie zadanie zostało przeprowadzone w garażu OSP Krzymów, w którym była rozpostarta linia węzowa i po niej druhowie musieli się poruszać.

— *Założeniem było przećwiczenie ewakuacji po linii węzowej, bo jeśli wchodzimy do pomieszczenia podczas akcji gaśniczej, zdarza się, że trzeba szybko opuścić budynek. Wtedy, jeżeli nic nie widać, najlepszym sposobem jest opuszczanie budynku po linii*

węzowej. Przygotowane zostały przeszkody, aby utrudnić druhom wykonanie tego ćwiczenia, jednak wielu z nich wykonało to zadanie bardzo dobrze — dodaje Julian Tomicki.

Innym elementem manewrów było przećwiczenie zasilania wodnego. Dwie jednostki miały łatwe zadanie, ponieważ dwa hydranty są ulokowane w pobliżu kościoła. Jednak w scenariuszu było zaznaczone, że te dwa źródła wody nie wystarczą. Dlatego zadaniem druhow było zbudowanie dwóch sta-

nowisk zasilania w wodę z pobliskiego stawu, za pomocą pływających pomp Niagara.

— *Była ona najpierw tłoczona do samochodów przy stawie, stamtąd do wozów strażackich stojących przy kościele i dopiero one podawały wodę do działań gaśniczych* — tłumaczy Julian Tomicki.

Komendant dobrze ocenia postawę strażaków z gminy Krzymów. Mimo tego, że nie każdy z nich bezbłędnie sobie radził z wykonywaniem poleceń, to wszyscy byli maksymalnie zaangażowani w ćwiczenia ■ mar.

JUBILEUSZOWE STRZAŁY W POTAŻNIKACH

Na strzelnicy w Potażnikach odbyła się powiatowa uroczystość z okazji siedemdziesięciolecia powstania Ligi Obrony Kraju. — *To dla naszej gminy duże wyróżnienie* — mówi Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.



W uroczystości wzięli udział przedstawiciele klas mundurowych...

Dwunastego września do Potażnik przyjechali członkowie powiatowych struktur LOK-u, samorządowcy, myśliwi i młodzież z klas mundurowych. Kazimierz Pałasz zwracał szczególną uwagę na wychowawczy charakter działalności Ligi Obrony Kraju.

— *Tak liczny udział młodzieży świadczy, że pewne tradycje związane z wojskiem i działaniami patriotycznymi są dla nich ważne. Dowodem na to są grupa rekonstrukcyjna Wojska Polskiego, działająca przy II Liceum w Koninie oraz kluby strzeleckie i wioślarskie aktywizujące młodzież* — powiedział Kazimierz Pałasz, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

W opinii Wójta Gminy Krzymów, wybór Potażnik na miejsce powiatowych uroczystości jubileuszowych LOK-u był dla gminy dużym wyróżnieniem.

— *Jest to także efekt wieloletniej współpracy z Ligą Obrony Kraju. Przede wszystkim dotyczy to właśnie strzelnicy, ponieważ należy ona do LOK-u i Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego. Zabiegam o to, żeby powstał tu także profesjonalny pawilon strzelecki, który byłby ogólnodostępny, szczególnie dla zainteresowanej takimi działaniami młodzieży. W tej chwili zajmuje się tym także mjr Wojciech Kacprzak i mam na-*

dzieję, że w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat, taki pawilon powstanie — powiedział wójt Tadeusz Jankowski.

W gminie Krzymów nie ma lokalnej organizacji Ligi Obrony Kraju. Poszczególni mieszkańcy, głównie uczniowie szkół średnich, zrzeszają się w okręgu powiatowym w Koninie. Tadeusz Jankowski uważa, że nie do przecenienia jest funkcja paramilitarna LOK-u.

— *Przy różnych zagrożeniach, jakie pojawiają się ostatnio choćby na Ukrainie, myślę, że ta rola paramilitarna, czyli obeznanie z bronią, możliwość uruchomienia sił rezerwy, jest bardzo ważna i młodzież powinna być z nią zapoznana* — dodaje wójt gminy Krzymów.

Rocznica była okazją do wyróżnienia Medalami 70-lecia Ligi Obrony Kraju „Za zasługi”, jak również przyznania medali złotych, srebrnych i brązowych „Za zasługi dla Ligi Obrony Kraju”. Była to również okazja do wyróżnienia młodzieży i rodziców aktywnie uczestniczących w życiu LOK-u.

Uroczystość uświetniły zawody strzeleckie klas mundurowych. W kategorii mężczyzn zwyciężyła drużyna reprezentująca Zespół Szkół Technicznych w Kole, a w kategorii kobiet Zespół Szkół w Kaczkach Średnich. Najlepszą drużyną w po-



...a także policji i wojska oraz zaproszeni goście



Jubileusz był okazją do odznaczenia osób zasłużonych dla Ligi Obrony Kraju

jedynku strzeleckim klas mundurowych okazała się drużyna kobiet, zdobywając puchar Prezesa Wielkopolskiej Organizacji Wojewódzkiej w Poznaniu generała brygady Zdzisława Głuszczyka.

— *Zawody polegały na przemieszczeniu się od linii startu do linii strzeleckiej. Miałyśmy trzy naboje, które należało załadować*

i strzelić po przekątnej w stronę drużyny przeciwnika, gdzie każda miała swój punkt, do którego trzeba było trafić. To były nasze pierwsze tego typu zawody i od razu duży sukces. Bardzo się cieszymy — mówiły o odebraniu pucharów Iza, Patrycja i Nikola z Zespołu Szkół w Kaczkach Średnich ■ mar.

GMINA SADZI DRZEWA

Zakończył się pierwszy etap zadrzewiania terenu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie i boiskach „Orlik”.

Za kwotę około czterech tysięcy złotych kupionych zostało trzydzieści drzew, głównie brzoź i lip oraz czarna ziemia. Pieniądze na ten cel pochodzą ze specjalnego funduszu na środowisko.

— *Są to tak zwane pieniądze znaczone, czyli nie można ich przeznaczyć na inny cel. I to jest dobre, gdyż w ubiegłym roku z tego funduszu kupiliśmy tuje, które zostały posadzone przy budynku Urzędu Gminy w Krzymowie, również z tych środków zostały zagospodarowane tereny zielone na stadionie w Krzymowie. W tym roku wybraliśmy Brzeźno. Uznaliśmy, że w otoczeniu ośrodka kultury i boisk brakuje zieleni, a w tym miejscu jest ona bardzo potrzebna, dlatego postanowiliśmy tę lukę uzupełnić* — powiedział



Na terenie kompleksu sportowo-kulturalnego w Brzeźnie posadzono trzydzieści drzew

WIEJSKIE BABKI W OBIEKTYWIE

Kilkanaście pań w tradycyjnych strojach ludowych wystąpiło w sesji fotograficznej zorganizowanej w gospodarstwie agroturystycznym Zagroda Borovo.

Sesja była działaniem związanym z projektem „Babki Wiejskie” realizowanym przez stowarzyszenie „Solidarni w Partnerstwie”, a jej celem było udokumentowanie prac wiejskich kobiet. Do udziału zostały zaproszone przedstawicielki gmin zrzeszonych w stowarzyszeniu, czyli panie z Goliń, Grodzca, Rzgowa, Rychwała, Tuliszkowa i Starego Miasta.

— *Każda z pań miała odrębną sesję zdję-*

ciową dokumentującą wykonywane przez nie prace. Były to lepienie pierogów, robienie masła, pranie na tak zwanej tarce, wyrób artykułów dekoracyjnych czy pieczenie ciast — powiedziała Iwona Bańdosz, Dyrektorka Biura stowarzyszenia Solidarni w Partnerstwie.

Powstałe w Borowie zdjęcia będą pokazane na wystawach promujących kobiety wiejskie i na mającej się odbyć w październiku sesji podsumowującej wdrażanie Pro-

gramu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2007 — 2013 w gminach należących do stowarzyszenia.

Choć gmina Krzymów nie należy do „Solidarnych w Partnerstwie”, to jednak sesja fotograficzna została przeprowadzona na naszym terenie.

— *Wybraliśmy Zagrodę Borovo, ponieważ jest to bardzo niezwykle miejsce. To gospodarstwo ma w sobie prawdziwie wiejski*

klimat. Są tu pięknie odrestaurowane budynki i nie mniej piękne otoczenie. To miejsce jest odzwierciedleniem tradycyjnej polskiej wsi, co doskonale pasuje do charakteru naszej sesji — dodaje Iwona Bańdosz.

Prace z profesjonalnymi fotografami trwały kilka godzin. Późnym popołudniem w Zagrodzie Borovo spotkali się burmistrzowie i wójtowie z gmin skupionych w stowarzyszeniu „Solidarni w Partnerstwie” ■ mar.

LEKCJE WOLNOŚCI

W minionym roku szkolnym, w Zespole Szkół w Krzymowie powstała ciekawa inicjatywa organizowania zajęć związanych z dążeniem przez Polskę do wolności. Odbywały się pod nazwą „lekcji wolności”.



Ideę wolności młodzi ludzie zgłębiali na zajęciach plastycznych...

W zajęcia zaangażowani byli uczniowie na wszystkich szczeblach edukacji. Zajmowali się na nich problemem niepełności na przestrzeni dziejów państwa polskiego. Począwszy od Piasta Mieszka I i połączenia plemion słowiańskich, które dały początek naszej ojczyźnie, aż po czasy współczesne, gdzie wartością każdego obywatela jest szeroko rozumiana wolność.

— *Uczniowie wykonywali plakaty, przygotowali występy tematyczne, prezentacje, prace plastyczne. Wzięli też udział w sesji Rady Gminy Krzymów, gdzie mieli moż-*

liwość zabrania głosu, samo posiedzenie zostało uwiehczzone wykonaniem przez uczniów szkoły podstawowej przedstawienia legend dotyczących założenia Krzymowa — powiedziała Mirosława Wyrwińska, dyrektorka Zespołu Szkół w Krzymowie. Działania związane z „lekcjami wolności” były organizowane na przełomie maja i czerwca. I tak, dziesiątego czerwca, uczniowie klasy szóstej szkoły podstawowej pod kierunkiem Mirosławy Wyrwińskiej, w ramach lekcji historii zorganizowali happening. W tym dniu, oddając hołd wszystkim Polakom, przyszli do



...oraz podczas zorganizowanego, plenerowego happeningu

szkoły ubrani na czarno z wykonanymi własnoręcznie według własnego pomysłu symbolami składającymi się z barw narodowych. Na ostatniej godzinie lekcyjnej zasiedli w kręgu symbolizując w ten sposób obrady okrągłego stołu. Każdy z uczniów miał możliwość wyrażenia swojej wolności poprzez omówienie znanych sobie wydarzeń historycznych związanych z potęgą, odwagą, klęską i drogą do wolności, ku której zmierzała Polska. Ostatnim symbolem przygotowanym w tym projekcie były balony z radością podrzucane do góry. Alicja Adamczak,

wychowawczyni klasy szóstej włączyła się w przygotowanie happeningu, który zakończył się szkolnym, nocnym biwakiem. Uczniowie zorganizowali całonocne oglądanie filmów, wspólne muzykowanie, gry sportowe, taniec, karaoke. Mieli też możliwość malowania na szkle własnego logo, symbolizującego wolność. Ta praca odbywała się pod kierunkiem absolwentki szkoły, Estery Jaroszewskiej.

— *Lekcje wolności były dla nas wszystkich ciekawym doświadczeniem i nauką miłości do Ojczyzny* — podsumowuje Mirosława Wyrwińska ■ mar.

AMAZONKI ZAPRASZAJĄ PANIE I... PANÓW

Koniński Klub „Amazonki” organizuje w Brzeźnie bezpłatne spotkanie dotyczące profilaktyki raka piersi.



Ewa Stankiewicz, wiceprezes Konińskiego Klubu „Amazonki”

Prezentacja konińskich „Amazonek” będzie obejmować projekcję multimedialną na temat szeroko rozumianej profilaktyki raka piersi i samobadania piersi. Chętni będą mogli sprawdzić na specjalnym fantomie, jak wyglądają i jak wyczuć niebezpieczne guzki.

— *Zapraszamy kobiety w każdym wieku, ponieważ rak piersi atakuje nie tylko starsze panie. Okazuje się też, że jeden procent zachorowań na raka piersi dotyka mężczyzn, dlatego na spotkanie jest otwarte również dla panów* — powiedziała Ewa Stankiewicz, wiceprezes Konińskiego Klubu „Amazonki”.

Klub istnieje od 1996 roku i zrzesza siedemdziesiąt członkiń oraz szesnaście członkiń wspierających. Czterdzieści cztery panie mieszkają w Koninie, pozostałe są miesz-

kankami powiatu konińskiego. Celem Konińskiego Klubu „Amazonki” jest wszechstronne działanie na rzecz osób z rakiem piersi. Tworzy warunki sprzyjające wzajemnemu wsparciu, pomocy i samopomocy. Reprezentuje interesy kobiet dotkniętych rakiem piersi. Zaznajamia społeczeństwo i organy władzy oraz instytucje z problematyką kobiet po leczeniu raka piersi oraz pomaga im w powrocie do normalnego życia.

Stowarzyszenie wyznaje zasadę, że życie jest cudem i każdy dzień przynosi radość.

Konferencja profilaktyczna odbędzie się w piątek, trzeciego października o godzinie osiemnastej w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Wstęp jest bezpłatny ■ mar.

KAŁEK BEZKONKURENCYJNY

Tegoroczny, czwarty już turniej piłkarski o puchar Komendanta Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych w Krzymowie przebiegał pod dyktando reprezentacji Kałku.



Turniej rozegrano na stadionie „Warty Krzymów”

Do rywalizacji na boisku stanęły w tym roku cztery drużyny: z Brzeźna, Kałku, Krzymowa i Paprotni. W meczach nie wystąpili natomiast strażacy z Głodna.

— Początkowo turniej miał się rozpocząć o godzinie czternastej, jednak wielu druhów pracujących w soboty, prosiło o zmianę godziny na późniejszą. Przychyliłem się do tych próśb i do wszystkich jednostek przesłałem maile z informacją o zmianie godziny na piętnastą, jednak koledzy z Głodna jej nie odczytali i przyjechali sześćdziesiąt minut

wcześniej. Później okazało się, że ze względu na zaplanowane zajęcia, nie będą mogli zostać do końca turnieju, dlatego postanowili się z niego wycofać — powiedział Julian Tomicki, Komendant Gminny OSP w Krzymowie.

Pozostałe drużyny przystąpiły do rozgrywek. Mecze były prowadzone w systemie „każdy z każdym”, dlatego każda reprezentacja rozegrała trzy spotkania. W tym roku najjaśniejszą gwiazdą strażackiego futbolu w naszej gminie okazała się druży-



Zwycięzca turnieju — OSP Kałek

na z Kałku, która wygrała wszystkie mecze z wyraźną przewagą nad pozostałymi zespołami. Drugie miejsce zdobyli druhowie z Paprotni, trzecie z Krzymowa. Na ostatnim miejscu znalazła się drużyna z Brzeźna. Zwycięzcy, oprócz pucharu komendanta otrzymali drobne upominki. Upominkami uhonorowani zostali też wyróżniający się zawodnicy. Najlepszym bramkarzem okazał się druż Przemysław Kordylas z Kałku, najlepszymi strzelcami natomiast Adrian Kozłowski z Kałku i Kamil Wszędybył z Pa-

protni. Mecze sędziował arbiter z Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Koninie. Pomimo tego, że turniej to rywalizacja i pojawiają się czasami silne emocje, to rozgrywane spotkania przebiegały spokojnie.

— Brakowało mi w tych meczach trochę większego pazura. Wydawało mi się, że gra jest trochę zbyt statyczna — mówił na zakończeniu turnieju Julian Tomicki.

Po sportowej części turnieju, jego uczestnicy tradycyjnie spotkali się przy integracyjnym ognisku na pieczeniu kiełbasek ■ mar.

POTRAFIMY WALCZYĆ DO KOŃCA

Po czterech meczach rundy jesiennej, Czarni Brzeźno zajmują czwarte miejsce w tabeli pierwszej grupy A klasy. I chociaż na podstawie kilku spotkań trudno prognozować jaka będzie przyszłość, to jednak są powody do optymizmu.

Pierwszy ligowy mecz został rozegrany trzydziestego sierpnia w Brzeźnie. Czarni podejmowali w nim Zjednoczonych Rychwał.

— To zespół mi znany, ponieważ wcześniej pracowałem z nim jako trener. Jednak złożony był z nieco innych zawodników. Byliśmy zdeterminowani, żeby dobrze zacząć rozgrywki, tym bardziej, że graliśmy przed własnymi kibicami. I tak było. Pierwszą połowę zakończyliśmy prowadzeniem 2:0 po bramkach Arka Olejnika. W drugiej połowie to przeciwnik częściej był stroną atakującą, jednak do końca graliśmy pewnie i obroniliśmy wynik z pierwszej połowy — powiedział Sławomir Śmigiel-ski, trener Czarnych Brzeźno.

Trzeciego września podopieczni Sławomira Śmigielskiego spotkali się w trzeciej rundzie Pucharu Polski. Tym razem przeciwnikiem Czarnych był czwartoligowy SKP Słupca. Mecz zaskoczył słupczan. Brzeźno już w pierwszych minutach spotkania, po strzale Arka Olejnika objęło prowadzenie nad bardziej doświadczoną drużyną SKP. Jednak po pierwszej połowie Słupca prowadziła już 2:1.

— Mielśmy sytuacje do wyrównania, jednak nie udało się. Po przerwie przeciwnik nadal grał od nas trochę lepiej i wbił nam dwie kolejne bramki. Jednak moi chłopcy walczyli do końca i w końcówce meczu Arek Olejnik strzelił dwie bramki. Od tego czasu byliśmy stroną dominującą i przeciwnik miał spory problem, ponieważ zepchnęliśmy go do głębokiej defensywy, a niewiele brakowało, byśmy ten mecz wyrównali. Słupca wygrała ten mecz 4:3 i uważam, że był to wynik honorowy — dodaje Sławomir Śmigiel-ski.

W drugiej kolejce spotkań ligowych,



Czarni Brzeźno podczas meczu z Wartą Pyzdry...

Czarni Brzeźno w meczu wyjazdowym spotkali się z GKS-em Lisewo. Mecz został rozegrany na małym i zaniedbanym boisku w Skulsku. Mimo złych warunków i braku najlepszego strzelca — Arka Olejnika, ze Skulska udało się wywieźć jeden punkt po bezbramkowym remisie.

Pierwszą porażkę w rundzie jesiennej Czarni Brzeźno odnotowali w meczu z drugą drużyną SKP Słupca, liderem tabeli.

— Wydawać by się mogło, że po wyrównanym meczu z pierwszą drużyną słupckiego klubu, z drugą też będzie dobrze. Niestety, mój zespół zagrał słabszy mecz. Pierwszą bramkę straciliśmy już w piątej minucie i taki wynik utrzymał się do końca pierwszej połowy. W drugiej prowadziliśmy otwartą grę, ponieważ chcieliśmy wyrównać, niestety, dwukrotnie zostaliśmy skontrowani. I mimo tego, że Arek Olejnik miał trzy sytuacje, to mecz zakończył



...oraz z drugim zespołem SKP Słupca

się wynikiem 0:3. Jak na przebieg gry, trochę za wysoki, ale w piłce tak się też zdarza — tłumaczy trener Czarnych Brzeźno.

Na szczęście, tę stratę udało się powetować w meczu z Wartą Pyzdry. Początek był jednak bardzo nerwowy. Po dziesięciu minutach goście prowadzili 0:2. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 1:2 dla drużyny z Pyzdr i wydawało się, że to ona wywiezie z Brzeźna trzy punkty. Tymczasem, w drugiej połowie Sławomir Śmigiel-ski dokonał zmian, wprowadzając na boisko Michała Jaroszewskiego i Tomasza Markowskiego.

Ci zawodnicy bardzo rozruszali grę zespołu. Najpierw była akcja, w której Michał Jaroszewski dograł do Arka Olejnika, a ten szybko wykorzystał to, zdobywając wyrównującą bramkę. Kolejna bramka dla nas wpadła przy rzucie rożnym, piłka odbiła się od obrońcy przeciwnika i wtedy pięk-

ny i celny strzałem popisał się Michał Jaroszewski. Po tej akcji Czarni Brzeźno prowadzili 3:2. Czwarta bramka dla gospodarzy wpadła po również ładnej akcji wprowadzonej ze środka boiska. Jej autorami byli Ariel Szczesiak i Bartek Balceżak, który wyszedł na pozycję sam na sam i umieścił piłkę w bramce przeciwnika.

— Ten mecz pokazał, że potrafimy walczyć do końca. Lepiej wyglądało też nasze przygotowanie fizyczne. Zawodnicy z Pyzdr w drugiej połowie wyraźnie słabli — mówi Sławomir Śmigiel-ski.

Ostatnie, wrześniowe spotkanie Czarni Brzeźno rozgryją na wyjeździe w najbliższą niedzielę o godzinie czternastej. Przeciwnikiem podopiecznych Sławomira Śmigiel-skiego będzie zajmująca ostatnie miejsce w tabeli Warta Rumin ■ mar.

LIDER POTRZBNY OD ZARAZ

Chociaż Warta Krzymów zajmuje dobre miejsce w tabeli, to drużynie brakuje lidera, który w trudnych momentach potrafiłby poderwać resztę zawodników do walki. Tak uważa trener zespołu.

W ostatni weekend sierpnia, Warta Krzymów podejmowała obecnego lidera tabeli klasy Okręgowej, Wartę Eremitę Dobrów. Chociaż mecz był wyrównany, nawet ze wskazaniem na drużynę gospodarzy, zakończył się porażką Warty 0:1.

— To była bardzo dziwna bramka. Wszystkim wydawało się, że piłka opuści boisko, tymczasem nie wiadomo, jakim sposobem wpadła jednak do bramki. W następnych minutach spotkania próbowaliśmy zremisować, a nawet wygrać i mimo wielu sprzyjających sytuacji nie udało się nam tego wyniku przełamać — powiedział Sławomir Furmański, trener Warty Krzymów.

Początek września przyniósł spotkanie wyjazdowe na boisku w Brudzewie. Zespół Kasztelanii jest na drugim miejscu w tabeli. Również po tym meczu ilość punktów na koncie Warty nie wzrosła.

— Przegraliśmy go 2:0, lecz muszę powiedzieć, że Kasztelanian Brudzew wygrała zasłużenie, po prostu była lepszym zespołem, bardziej doświadczonym, dzięki czemu odniosła zwycięstwo — tłumaczy Sławomir Furmański.

W piątą kolejke ligowych rozgrywek, Warta Krzymów gościła Spartę Orzechowo. Ten mecz przyniósł przełom, ponieważ gospodarze wygrali go 2:1, ale nie wszystko wskazywało, że właśnie tak potoczą się losy tego spotkania. W pięćdziesiątej minucie Sparta objęła prowadzenie 0:1. Warta wykazała się jednak dużą wolą walki, co zaowocowało zdobyciem bramki wyrównującej, którą strzelił Dominik Błaszczyk i dosłowo-



W ostatnim czasie Warta odnotowała zmiany na stanowisku trenera i prezesa drużyny

nie w trzech ostatnich minutach, dzięki celnemu strzałowi Tomasza Tomickiego, zespół z Krzymowa mógł wpisać po stronie zysków trzy cenne punkty.

— To zwycięstwo cieszy tym bardziej, że niekorzystny dla nas wynik został zmieniony w trakcie spotkania, nie poddaliśmy się, walczyliśmy do końca — dodaje trener Warty Krzymów.

W niedzielę, dwudziestego pierwszego września Warta Krzymów była gościem drużyny ZKS Zagórów. Gospodarze sprawiali wrażenie, że nie będą przeszkadzać gościom w realizowaniu ich planu, prowadzącego do zwycięstwa. Warta zdecydowanie wygrała ten mecz rezultatem 0:3, gdyby

nie szereg niewykorzystanych akcji, wynik ten mógł być znacznie wyższy. Bramki zdobyli: Sławomir Furmański w siedemnastej minucie, Tomasz Tomicki w trzydziestej piątej i Paweł Drzewiecki w siedemdziesiątej piątej minucie.

— Po sześciu kolejkach ligowych zajmujemy dość wysokie, czwarte miejsce, z dość dużą stratą do lidera, ale mam nadzieję, że teraz, kiedy przełamaliśmy złą passę i zaczęliśmy wygrywać, ta sytuacja się zmieni. Dwudziestego ósmego września zagramy z GKS-em Sompolno i nie ukrywam, że tutaj też celujemy w trzy punkty — powiedział Sławomir Furmański.

Największym mankamentem Warty

Krzymów jest duża rotacja w drużynie.

— Praktycznie w każdy weekend podstawowa jedenastka wygląda inaczej. Spowodowane jest to niedyspozycjami, wyjazdami, pracą zawodową. Z podobnych powodów niska jest frekwencja na treningach. Drużynie też brakuje lidera, który w trudnych momentach potrafiłby poderwać resztę zawodników do walki — mówi trener Warty Krzymów.

Od dwóch ostatnich meczów tę rolę przyjął na siebie Sławomir Furmański, wpisując się w podstawowy skład Warty. I chyba ta strategia się sprawdza, ponieważ właśnie od dwóch spotkań, Warta Krzymów kończy mecze z kompletem punktów ■ mar.

LIGA SOŁECTW: BĘDZIE KONTYNUACJA

Reprezentacja Głódna bezapelacyjnie wygrała jesienną rundę piłkarskiej ligi sołectw gminy Krzymów.

Liga powstała jako pokłosie Gminnego Turnieju Sołectw w Piłce Nożnej. Pomyśl na jej utworzenie pojawił się już w ubiegłym roku, jednak wówczas nie udało się przygotować na czas niezbędnych formalności. W tym roku w końcu się udało. Do udziału w rozgrywkach zgłosiły się drużyny z Brzeźna, Głodna, Borowa, Ignacewa, Szczepidła i Kałku. Ta ostatnia drużyna, po tragicznej śmierci kolegi, postanowiła się wycofać z rozgrywek. Jej miejsce zajęła reprezentacja Zalesia. Sześciuosobowe drużyny grały w systemie „każdy z każdym w rundach podstawowej i rewanżowej. Regulamin dopuszczał możliwość występowania w składzie dwóch piłkarzy zrzeszonych w klubach. Mecze odbywały się w piątki w Brzeźnie na boisku „Orlik”. Wyjątkiem był piątnasty sierpnia, w tym dniu liga pauzowała. Ostatni gwizdek rundy jesiennej zabrzmiał dziewiętnastego września. Najlepszą drużyną turnieju okazała się reprezentacja Głodna.

— To swoisty ewenement, ponieważ Głódno nie wystawiło swojej drużyny w dwóch pierwszych edycjach Turnieju Sołectw. W ostatniej, choć grali, to nie poszło

im najlepiej, tymczasem w lidze soleckiej byli bezkonkurencyjni, zdobywając dwadzieścia cztery punkty i dużą ilość bramek — powiedział Leszek Staszak, prezes Stowarzyszenia Płatan z Brzeźna, organizator ligi soleckiej.

Wicemistrzami ligi zostali piłkarze z Borowa, a na trzecim miejscu uplasowali się piłkarze z Ignacewa. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i repliki piłek z ostatniego mundialu, ufundowane przez urząd gminy. Zdobywcy pierwszych trzech miejsc otrzymali również puchary. Organizatorzy postanowili uhonorować także najlepszego bramkarza i króla strzelców. Statuetkę dla najlepszego goalkeepera otrzymał z Ignacewa, a królem strzelców został Arek Olejniczak z Głodna. Snajper tej drużyny zdobył trzydzieści jeden bramek.

— Chociaż piłce nożnej towarzyszą silne emocje, chciałbym podkreślić, że mecze odbywały się w przyjacielskiej, wręcz rodzinnej atmosferze — dodaje Leszek Staszak.

Organizator zapowiada, że odbędzie się także runda wiosenna ligi.

— Zawodnicy powiedzieli, że nie odpuszczą jeśli nie zorganizują podobnej imprezy

na wiosnę. Zatem rozgrywki ligi sołectw gminy Krzymów będą się toczyć w rundach jesiennej i wiosennej — mówi Leszek Staszak.

Liga miała propagować futbol, aktywne spędzanie wolnego czasu, ale miała też charakter integracyjny.

— Jestem wdzięczny panu Leszkowi Staszakowi, bo zaczyna mu się udawać to, o czym ja od dłuższego czasu myślałem. To jest po pierwsze integracja mieszkańców gminy, natomiast dla mnie ważne jest też to, że odbywa się to na „Orliku”. Przed i po budowie tego obiektu mówiło się, że wszystko jest dla Brzeźna. Ja podkreślałem, że ma to służyć mieszkańcom całej gminy i dzisiejsza impreza świadczy o tym, że panu Leszkowi udało się to zrobić. A najbardziej cieszy mnie udział najmniejszych sołectw, takich jak Ignacew, Zalesie, Głódno — powiedział Tadeusz Jankowski, Wójt Gminy Krzymów.

Gmina Krzymów ma dobrze rozwiniętą infrastrukturę sportową.

— Ja ze zdumieniem przyjąłem informację o tym, że gmina Stare Miasto szuka terenu pod budowę stadionu. My, od ponad

dwudziestu lat mamy dwa stadiony, w Krzymowie i Brzeźnie i to są najważniejsze kompleksy sportowe w naszej gminie — mówi Tadeusz Jankowski.

Tę ofertę uzupełniają boiska piłkarskie w Rożku i Brzezińskich Holendrach. W Szczepidle powstał obiekt umożliwiający grę w piłkę siatkową i koszykową oraz w unihokeja. Przy szkołach w Borowie, Smólniku, Głodnie i Paprotni oraz przy remizie w Kałku również znajdują się boiska, na których można pograć w piłkę. Nie można też zapomnieć o Centrum Sportów Ekstremalnych w Paprotni, gdzie zmotoryzowani można wyszaleć się w warunkach off roadowych.

— Patrząc na to wszystko globalnie, mogę powiedzieć, że w naszej gminie jest sporo miejsc, w których można aktywnie, sportowo spędzać czas — dodaje wójt Jankowski.

Po oficjalnym zamknięciu jesiennej rundy ligi sołectw, zawodnicy wszystkich drużyn spotkali się na wieczornej biesiadzie integracyjnej przy ognisku ■ mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. 601 633 843
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Roszkiewicz

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.

NIE UDAŁO SIĘ W WĄGROWCU

Po raz drugi z rzędu, Wojewódzkie Zawody Sportowo — Pożarnicze rangi wojewódzkiej odbyły się w Wągrowcu. Reprezentująca powiat koniński żeńska drużyna z Kałku zajęła na nich szesnaste miejsce.

Szóstego września, na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wągrowcu stały się sześćdziesiąt cztery drużyny strażackie z Wielkopolski. W kategorii kobiet wystartowało trzydzieści jeden drużyn. Tradycyjnie, rozegrane zostały dwie konkurencje: ćwiczenia bojowe i sztafeta pożarnicza 7x50m z przeszkoda-

mi. Drużyna z Kałku w klasyfikacji generalnej zajęła szesnaste miejsce, gromadząc 128,55 punktu. Zwycięska drużyna z Dobrowa w powiecie kolskim zdobyła dla porównania 103,63 punktu.

Zawody sędziował mł. bryg. Tomasz Wiśniewski ■ mar.



Dziewczyny z OSP w Kałku, zajęły szesnaste miejsce

ZAJĘCIA W BLASKU ODBŁASKÓW

Lekcje o bezpieczeństwie w ruchu drogowym dla najmłodszych prowadzili w szkołach gminy Krzymów przedstawiciele policji i Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu drogowego w Koninie.

Tego typu zajęcia prowadzone są każdego roku w wytypowanych szkołach powiatu konińskiego. Dwudziestego czwartego września mogli w nich wziąć uczniowie najmłodszych klas z zespołów szkół w Brzeźnie i Krzymowie.

— Chcemy pokazać, jak ważne jest przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Podczas prelekcji przypominamy w formie zabawy podstawowe informacje na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Świadomie mówię, że przypominamy, ponieważ okazuje się, że dzieci już taką wiedzę mają, a my ją tylko utrwalamy — powiedział Paweł Durkiewicz z WORD w Koninie, współprowadzący zajęcia.

Spotkania miały charakter zabawy i rozmowy z dziećmi.

— Pokazywaliśmy, w jaki sposób bezpiecznie przechodzić przez jezdnię na pasach, mówiliśmy o bezpiecznym poruszaniu się po drodze i poboczu oraz odpowiednim wyposażeniu ro-



Zajęcia prowadzili przedstawiciele policji oraz WORD-u



Dzieci bardzo chętnie wykazywały się swoją wiedzą

MATERIAŁ PROMOCYJNY

MATERIAŁ PROMOCYJNY

W sobotę 25 października
wyjedziemy do
Teatru Muzycznego
w POZNANIU

**AUTOBUS
TEATRALNY**

spektakl:

**Jekyll
& Hyde** musical

W roli głównej: **DAMIAN ALEKSANDER**

**MUZYCZNE
WYDARZENIE
SEZONU!**

Początek spektaklu - godz. 18:00
Cena wyjazdu: 60 zł
(w cenie przejazd, bilet, ubezpieczenie NW)

Liczba miejsc ograniczona.
Zgłoszenia do 10 października
pod numerem tel. (63) 220 47 93 (zmiana numeru GOK)
od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 18:00
Osoby niepełnoletnie wyjeżdżają pod opieką osoby dorosłej

Więcej informacji na:
www.krzymow.pl i www.gokbrzezno.pl

Godziny odjazdu:
Krzymów - remiza OSP godz. 15:10
Brzeźno - plac przy GOK godz. 15:25

**GOK
BRZEŹNO**

Zadanie publiczne pn.
**„Dbamy o siebie,
wspieramy innych,
edukujemy”**

KONIŃSKI KLUB „AMAZONKI”

organizuje we współpracy
z Kołami Gospodyń Wiejskich
oraz Wójtem Gminy Krzymów
spotkanie edukacyjne
połączone z prezentacją multimedialną
oraz nauką badania piersi

Termin spotkania: **piątek, 3 października 2014 r. godz. 18:00**
Miejsce spotkania: **Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie**
(Brzeźno Orlik) ul. Główna 70a
Spotkanie prowadzą: **Członkinie Konińskiego Klubu „Amazonki”**

Biuro Powiatowe w Koninie
ul. 1 Maja 9, 64-500 Konin
tel. (146 63) 346-22-42
fax (146 63) 346-22-61
e-mail: powiat@powiatkoninski.pl
www.powiatkoninski.pl

Zadanie współfinansowane ze środków Powiatu Konińskiego